

Językowy świat małych ojczyzn czyli słowiańskie pogranicza językowe

EMIL TOKARZ

*Akademia Techniczno-Humanistyczna, Wydział Humanistyczno-Społeczny,
Ul. Willowa 2, PL – 43-309 Bielsko-Biała, etokarz@gmx.co.uk*

SCN II/2 [2009], 89–93

Svet malih domovin, izgubljenih v morju različnih, včasih neprijaznih civilizacij in kultur, se je odločno boril za svojo identiteto in veroizpoved ter za svoj jezik. Slovani so živeli na jezikovnih in kulturnih obmejnih območjih, skrbno so se organizirali in poskušali ohraniti svojo drugačnost, zato so v svojo tradicijo vpletali nove vrednote. Za mnoge je slovanska tradicija vir navdiha za nove izzive v sodobnem svetu.

The world of small homelands, lands which are lost in the sea of different and sometimes unfriendly civilizations and cultures, has resolutely defended its identity, its native language and religion. Living on the language borderlines, the Slavic people have put effort into organizing themselves by trying to sustain their identity through incorporating the new values into the native traditions. The Slavic tradition has been the source of inspiration to new challenges in the contemporary world for many of them.

Ključne besede: slovanska obmejna jezikovna območja, diaspora, identiteta, večkulturnost

Key words: borderlines of Slavic language, diapor, identity, multicultural

Współcześni Słowianie obejmują swoim zasięgiem językowym środkową, a przede wszystkim wschodnią Europę i dalej na wschód część północno-wschodniej Azji aż po morza: Chińskie, Ochockie, Berlinga i Ocean Spokojny, zaś na południu prawie całe Bałkany po Adriatyk z jednej strony i morze Egejskiej z drugiej. Od samego zarania byli i do tej pory są w ciągłym ruchu migracyjnym i właściwie ich przedstawiciele można dziś spotkać w niemalże każdym zakątku świata. Nie było, i w dalszym ciągu nie ma, dla nich poważnych przeszkód w przekraczaniu nawet najbardziej egzotycznych i niedostęp-

nych granic, a w każdej sytuacji potrafią zmobilizować się, dostosować i zorganizować. W czasach nowożytnych przekroczyli nawet oceany tworząc niekiedy bardzo liczne diaspory w południowej i północnej Ameryce oraz w Australii.

Tak intensywne rozprzestrzenianie się Słowian spowodowało ich zróżnicowanie niemalże w każdym aspekcie. W zakresie języka szczególnie, mimo ich bliskości genetycznej. Historycznie analizując ten problem język narodowy do czasów rewolucji francuskiej nie był uważany za ważny element tożsamości narodowej, dopiero późniejsze czasy (okres odrodzenia narodowego i romantyzmu) zaczęły preferować kult języka i folkloru jako gwarancję narodowej autentyczności (zob. Bobrownicka 2006: 208). W wieku XIX utrwaliło się to przekonanie warunkujące istnienie narodu od jego języka. Wszystkie separatystyczne dążenia do pełnej niezależności, czy nawet autonomii uzależnione były od własnego, rodzimego języka. Od tamtych czasów język stał się ważnym czynnikiem różnicującym wspólnotę słowiańską, a prace normatywne nad niektórymi językami trwają do dziś.

Na przestrzeni dziejów wśród Słowian w zakresie ich komunikacji przenikały się dwie tendencje: unifikacyjna – nawiązująca do ich wspólnoty etnicznej poprzez wpisanie lokalnej kultury w szerszy kontekst, oraz separatystyczna wyróżniająca własną społeczność poprzez wyodrębnienie m. in. lokalnego języka jako oficjalnego czy urzędowego środka komunikacji.

Zmierzch XX wieku przyniósł Słowianom nowe, dotychczas nieosiągalne, możliwości. W wielowiekowej historii słowiańskich narodów, a zwłaszcza języków i organizacji społeczno-politycznych, nie było tak dogodnego okresu, w którym zrealizowały się właściwie wszystkie ich pragnienia i marzenia.

Upadek dotychczasowych systemów, najczęściej zabarwionych totalitarnie (fasyzm, komunizm) z jednej strony i integracja najbogatszych narodów zachodnioeuropejskich, w ramach struktur Unii Europejskiej, z drugiej, zachwiały istniejący porządek pojałtański. Równoczesność tych procesów spowodowała natychmiastową realizację tendencji tożsamościowych, które chciano usankcjonować jasnym statusem ustrojowym w europejskich strukturach politycznych. Wprawdzie po II wojnie światowej większość narodów słowiańskich znalazła się w zasięgu, w jakimś sensie zróżnicowanych, ale totalitarnych, systemów komunistycznych, posiadając, często teoretycznie, możliwości własnego rozwoju, praktycznie była podporządkowana konkretnej ideologii. Zmuszało to do stosowania określonej polityki, w tym i językowej, dając znacznej części z nich, nierówne szanse. Żyjąc w strukturach wielonarodowych były one podporządkowane ideologii tzw. internacjonalizmu preferującej jeden naród i co za tym idzie jeden język, pełniący funkcję ponadnarodowego środka komunikacji, nie uwzględniając w dostatecznym stopniu potrzeby tożsamościowe pozostałych narodów czy grup etnicznych. Powstanie po 1990 roku nowych organizmów społeczno-politycznych, w miejsce starych, skompromitowanych systemów, wytworzyło m. in. nową sytuację komunikacyjną, mającą zdecydowany wpływ na status współczesnych języków słowiańskich.

Południowa Słowiańszczyzna była w szczególnej sytuacji. Narażona na niebezpieczeństwa ze strony obcych agresorów (Turków Osmańskich) przez

długie wieki broniła się na różne sposoby. Jednym z nich były masowe migracje (selitve) w obrębie Bałkanów, co doprowadziło do zachwiania jej obszaru językowego. Niewielka bariera językowa między poszczególnymi narodami stała się z jednej strony czynnikiem sprzyjającym do kohabitacji, z drugiej zaś czynnikiem konfliktogennym, łatwym do manipulowania ideologicznego czy politycznego (por. Rapacka 1997: 48). Właśnie na tym terenie doszło do największych zmian w zakresie wzajemnej komunikacji, szczególnie w końcu ubiegłego stulecia.

Do chwili obecnej prawie wszystkie narody słowiańskie, za wyjątkiem Łużyczan, Rusinów, Gradiściańskich i Molizańskich Chorwatów w międzynarodowych relacjach wywalczyły sobie status prawnego subiektu, a ich narodowe języki nieomalże automatycznie stały się oficjalnymi, państwowymi standardami. Do tego czasu słowiański świat właściwie zakończył, trwający ponad dziesięć lat, proces dezintegracyjny, a następnie już poszczególne państwa starały się, i do tej pory starają się, wstąpić do struktur Unii Europejskiej. Być może taka kolejność w formułowaniu się nowej sytuacji społeczno-politycznej w Europie była przyczyną nie najlepszych skojarzeń Słowian dotyczących byłych form federacyjnych.

Tak więc w końcu XX wieku południowosłowiańskie narody przeżywały mocne przeobrażenia w sferze politycznej, społecznej i kulturowej. Upadek dotychczasowych systemów jedynie przyspieszył, trwające od kilku stuleci, dotychczasowe starania o uzyskanie pełnej politycznej niezależności, a także nieograniczony rozwój ich lokalnych determinantów dotyczących kultury, w tym też rodzimego języka.

Tendencje unifikacyjne nawiązujące do dawnych więzi plemiennej, etnicznej i kulturowej nie wytrzymały próby czasu. Języki staro-cerkiewno-słowiański czy serbsko-chorwacki, przeznaczone dla szerszych społeczności niż jeden naród, nie uzyskały społecznej akceptacji z różnych powodów i tracąc na znaczeniu zostały zastąpione lokalnymi językami.

Współcześnie tendencje unifikacyjne można zauważyć jedynie w diasporach słowiańskich, przede wszystkim bardziej odległych od macierzy. Prace normatywne języka burgenlandzkich czy molizańskich Chorwatów opierają się na standardzie chorwackim, mimo tego, iż podstawą burgenlandzkochorwackiego języka nie jest sztokawszczyzna (por. Ślęzak 2006). Dla słoweńskich mniejszości narodowych wzorcem języka oficjalnego jest standard słoweński, nie zaś dialekty, którymi na co dzień posługuje się ich społeczność. Zjawisko to można wiązać z europejskim procesem uzyskiwania przez lokalne społeczności większych praw konstytucyjnych, dostępem do mass-mediów i co za tym idzie konieczności szukania szerszych możliwości komunikacyjnych z najbliższymi sąsiadami. Terytoria na których zamieszkują, zwykle nie związane ze strukturami politycznymi, nazywa się małymi ojczyznami. Termin ten jest różnie rozumiany i różnie przyporządkowany w zależności od potrzeb. Według S. Starczewskiego „... Mała ojczyzna jest więc zarówno realną przestrzenią geograficzną i społeczno-kulturową jak i miejscem symbolicznym. Przestrzeń małej ojczyzny nie musi pokrywać się z administracyjnie wyznaczonym

obszarem gminy, małego miasta, wsi czy dzielnicy wielkomejskiej. Jest to przestrzeń bez wyraziście określonych granic, istotną rolę w jej konkretyzacji pełni subiektywna świadomość ludzi utożsamiających się z nią. Przestrzeń małej ojczyzny to miejsce doniosłych doświadczeń i przeżyć osobistych jej mieszkańców, formowania się ich biografii, to świat z którym zrosło się ich życie i z którym wiąże ich częstokroć silna więź emocjonalna. To dostępny zmysłowemu poznaniu, świat wyglądów, kształtów najbliższego otoczenia – świat niepowtarzalnych krajobrazów. Mała ojczyzna jest płaszczyzną tworzenia się więzi lokalnych, zakorzenienia ludzi we własnej tradycji i historii.

W najbardziej ogólnym sensie „mała ojczyzna” oznacza miejsce zamieszkiwania człowieka, które go kształtuje, z którym sprawuje pieczę (...) Dla wielu twórców literatury ich małe ojczyzny pełnią rolę inspiratorską i mitotwórczą, zwłaszcza gdy rozpamiętywane są z oddalenia, nostalgiczne – po utracie

Mała ojczyzna niewątpliwie jest to rodzaj mitycznej przestrzeni, w której się poruszamy, w której czujemy się bezpieczni i w niezależny sposób związani.

„Można rozróżnić dwa zasadnicze rodzaje przestrzeni mitycznej. W jednym przestrzeń mityczna jest mglistym obszarem niedostatecznej wiedzy (...) jest ramą przestrzeni pragmatycznej. W drugim jest przestrzennym składnikiem światopoglądu, koncepcją lokalizacji wartości, w której obrębie ludzie prowadzą swoje zwykłe działania. Swoje małe ojczyzny tworzą w rozmaity sposób, wśród rodzimego otoczenia, w słowiańskich sąsiedztwach lub zupełnie odmiennych kulturach lub cywilizacjach” (Starczewski, 2008: 23).

Świat małych ojczyzn zagubionych w morzu tak różnych, czasami nieprzyjaznych, cywilizacji i kultur, z determinacją bronił swojej tożsamości, języka ojczystego i wyznania. Słowianie żyjąc na pograniczach językowych i kulturowych starannie organizowali się starając się utrzymać swoją odmienność, wplatając w rodzime tradycje nowe wartości. Dla wielu z nich słowiańska tradycja była i jest źródłem inspiracji do nowych wyzwań we współczesnym świecie.

Słowianie żyjący na pograniczach kulturowych, językowych i cywilizacyjnych niewątpliwie są narażeni na rozmaite zagrożenia jakie stwarza zjawisko globalizacji. Ogólnounijnne procesy zostały przez nich zastąpione tendencjami globalizacyjnymi. Ostrożność przed jakąkolwiek unifikacją i gwarancja własnej tożsamości każdego z narodów, wynikająca z ich odrębnych czynników geokulturowych, historycznych, cywilizacyjnych, socjologicznych, psychologicznych, językowych, itp. jest realizacją koncepcji wielokulturowości opartej na geokulturowej uniwersalizacji elementu lokalnego w perspektywie wspólnoty europejskiej. Stąd tak intensywne procesy zróżnicowania językowego, zwłaszcza wśród Słowian południowych. Język, literatura i sztuka są istotnymi komponentami wielokulturowości jako działania wartościotwórcze i wartości same w sobie. W ten sposób została przeciwstawiona globalizacji, ciążącej w kierunku unifikacji, globalizacja – oparta na uniwersalizacji elementów lokalnych, której centrum stanowi człowiek rozstrzygający o sobie i o wspólnocie ziemi najbliższej, następnie o wspólnocie narodu, a w końcu o wspólnocie narodów.

BIBLIOGRAFIA

Maria BOBROWNICKA, 2006: *Patologie tożsamości narodowej w postkomunistycznych krajach słowiańskich*. Kraków: Universitas.

Joanna RAPACKA, 1997: O idei jugosławiańskiej jako idei narodowej. *Współcześni Słowianie wobec własnych tradycji i mitów*. Red. M. Bobrownicka, L. Suchanek, F. Ziejska. Kraków.

Artur ŚLEZAK, 2006: *Burgenlandzcy Chorwaci i ich tradycje językowe*. Bielsko-Biała: Wyd. ATH.

Stefan STARCZEWSKI, 2008: *Małe ojczyzny – tradycja dla przyszłości*. Lublin.

JEZIKOVNI SVET MALIH DOMOVIN – SLOVANSKA OBMEJNA JEZIKOVNA OBMOČJA

Sodobni Slovani jezikovno zasedajo srednjo in predvsem vzhodno Evropo, del severovzhodne Azije vse do Ohotskega in Beringovega morja, Tihega oceana, na jugu pa skoraj ves Balkan do Jadrana na eni strani in Egejskega morja na drugi. Že stoletja so v nenehnem gibanju in jih je mogoče srečati v vsakem delu sveta. Nikoli niso imeli (in še vedno nimajo) težav prečkati celo najbolj eksotične in nepremostljive meje, v vsaki situaciji se znajo organizirati in prilagoditi. V novejšem času so prečkali oceane in včasih ustvarili zelo številne diaspore v Severni in Južni Ameriki ter Avstraliji.

Svet malih domovin, izgubljenih v morju različnih, včasih neprijaznih civilizacij in kultur, se je odločno boril za svojo identiteto in veroizpoved ter za svoj jezik. Slovani so živeli na jezikovnih in kulturnih obmejnih območjih, skrbno so se organizirali in poskušali ohraniti svojo drugačnost, zato so v svojo tradicijo vpletali nove vrednote. Za mnoge je slovanska tradicija vir navdiha za nove izzive v sodobnem svetu.

Slovani, ki so živeli na jezikovnih, kulturnih in civilizacijskih obmejnih območjih, so nedvomno izpostavljeni različnim nevarnostim, ki jih prinaša pojav globalizacije. Splošne združitvene procese so zamenjali z globalizacijskimi težnjami. Previdnost in nezaupljivost do unifikacije ter zagotovitev lastne identitete posameznega naroda, ki izhaja iz drugačnih geokulturnih, zgodovinskih, civilizacijskih, socioloških, psiholoških in jezikovnih prvin, pomeni uresničitev koncepta večkulturnosti, ki sloni na geokulturni univerzalizaciji lokalnih elementov v perspektivi evropske skupnosti. Zato smo priča procesom jezikovne diverzifikacije, predvsem med južnimi Slovani. Bistvene sestavine večkulturnosti kot dejavnosti so jezik, literatura in umetnost, ki na eni strani oblikujejo vrednostni sistem, na drugi pa vrednosti same po sebi. Tako je globalizacija, ki stremi k poenotenju, zoperstavljena globalizaciji, sloneči na univerzalizaciji lokalnih elementov in v središču s človekom, ki sam odloča o sebi in o najbližji skupnosti, narodni skupnosti in končno skupnosti narodov.